

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK V WARSZAWA — PONIEDZIAŁEK 13 GRUDNIA 1948 R. Nr 343 (1444)

W numerze:

- POLITYKA GOSPODARCZA
- FRAKCJI TITA RUJNUJE
- JUGOSŁAWIĘ — str. 3.
- SZKOLENIE PARTYJNE OD I DO II ZJAZDU PPR — str. 3.
- UCZENI FRANCUSCY UZNAJĄ WYŻSZOŚĆ NAUKI SOCJALISTYCZNEJ — str. 4.



Z całego kraju zdążają do Warszawy sztafety młodzieżowe z pozdrowieniami dla Kongresu Zjednoczeniowego. Na fotografii: zmiana sztafety na trasie Wrocław — Warszawa.

W przeddzień Kongresu Zjednoczeniowego

## Uroczyste akademie i manifestacyjne wiece na terenie całego kraju

Jeszcze trzy dni dzieli nas od historycznego dla całego Narodu Polskiego momentu dnia Kongresu Zjednoczeniowego obu partii robotniczych, a już ulice Warszawy przybierają odświętny wygląd. Liczne gmachy, urzędy i budynki fabryczne spowite w czerwieni flag. Latarnie uliczne, wozy tramwajowe i autobusowe przybrano czerwonymi i białoczerwonymi chorągiewkami. Wokół placów i ruchliwych punktów miasta na kilkumetrowej wysokości masztach zawieszane są czerwone proporce. U zbiegu ulic Marszałkowskiej i Al. Sikorskiego na wysokich masztach umieszczono portrety przywódców polskiego ruchu robotniczego. W licznych punktach miasta umieszczono transparenty.

Wokół gmachu Politechniki, w którym odbędzie się Kongres, trwa bez przerwy gorączkowa praca. Podczas gdy na ustawionych na placu przed gmachem wysokich masztach, robotnicy rozwieszają flagi i transparenty, monterzy zakładają megafony przed budynkiem sali obrad, wyposażenie sali obrad.

Najwspanialszą dekorację urządzili pracownicy Elektryczni Warszawskiej. Na dachu 4-piętrowego budynku dyrekcji umieszczono naturalnej wielkości dwie postacie robotników, trzymających wspólnie w wyciągniętych dłoniach dużych rozmiarów sztandar robotniczy. U ich stóp dwa emblematy PPR i PPS. Dekoracja elektroniczna bogato iluminowana, dominuje nad widoczną z praskiego brzegu Wisły sylwetką stolicy.

Dnia 12 bm. w sali Dyrekcji Poczty i Telegrafów przy ul. Nowogrodzkiej w Warszawie odbyła się staraniem Okręgu Warszawskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych i Obózów Koncentracyjnych uroczysta akademie, po święceniach uroczystego Zjednoczenia Ruchu Robotniczego w Polsce. Na akademicznie licznie przybyli członkowie Związku b. Więźniów Politycznych z terenu stolicy wraz z rodzinami.

Uroczystości zajął prezes Okręgu Warszawskiego PZbWP ob. Skowron, po czym po odegraniu hymnu narodowego i ukonstytuowaniu się prezydium — przedstawiciel Komisji Centralnej Związków Zawodowych tow. Kuszyk wygłosił referat na temat doniosłego znaczenia zjednoczenia partii robotniczych w Polsce.

### Robotnicy zacieśniają współpracę ze wsią

W ramach akcji opiekuńczej nad większymi ośrodkami maszynowymi dwie ekipy robotnicze z fabryki „Stowarzyszenie Mechaników” i elektryków w Pruszkowie wyjechały w dniu 12 bm. do ośrodków maszynowych w Serocku i Pultusku, którymi się opiekują.

Rady zalogowe obydwóch przuszkowskich zakładów pracy podjęły uchwałę pomocy większym ośrodkom maszynowym w rocznicę ustawy o reformie rolnej w dniu 6 września roku bież.

W myśl podjętych uchwał obydwie zakłady zorganizowały na swoim terenie brygady pomocy technicznej większym ośrodkom maszynowym.

Na czele brygady robotników fabryki „Stowarzyszenie Mechaników” stanął Feliks Knap kierownik montażu. Brygadę robotniczą pomocy ośrodkom maszynowym na terenie elektryczni przuszkowskiej zorganizował sekretarz koła PPR — Tadeusz Turowski.

### Koksownie walbrzyskie wykonały plan

W dniu 9 bm. o godz. 14 koksownia „Victoria”, jako druga po „Białym Kamieniu” koksownia walbrzyskiej, osiągnęła wykonanie planu rocznego.

Następnego dnia, zgodnie z powziętym zobowiązaniem przedkongresowym wykonała plan w koksie i produktach węglowych koksownia „Mieszko”, która wyprodukowała do końca roku ponadplanowo koks i węglowodochodne produkty.

### USA przesadzają sprawę Ruhry Daremne protesty Anglii i Francji

BERLIN, 12.12. (PAP). — Jak donosi agencja ADN z Duesseldorfu, w tamtejszych kołach niemieckich wyrażany jest pogląd, że decyzje konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry są „ostatnim słowem” USA. Powszechnie panuje przekonanie, że Amerykanie nie pójdą na żadne ustępstwa wobec

W toku akademii zebrani b. więźniowie polityczni uchwalili rezolucję, która głosi m. in.:

„Pod kierownictwem zjednoczonych partii, polskie masy ludowe, a wśród nich b. więźniowie faszystów wytyczą wszystkie swe siły w pracy nad budową wolnego, sprawiedliwego, szczęśliwego świata, bez krzywdy i wyzysku człowieka, bez wojen, obozów koncentracyjnych i krematoriów”.

#### KRAKÓW

Z okazji zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego odbyły się w Krakowie i w wielu miejscowościach woj. krakowskiego uroczyste akademie i manifestacyjne wiece.

W sali kina „Świt” odbył się manifestacyjny wiec przedkongresowy pod hasłem „Zjednoczenie partii robotniczych przyspieszy marsz do socjalizmu”, zorganizowany przez szereg organizacji społecznych i ZMP.

Do zebranych wygłosił przemówienie prezydent miasta łow. Dobrowolski, podkreślając historyczne znaczenie zjednoczenia partii robotniczych. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Kongresu i socjalizmu, podjętym przez tysiące zgromadzonych.

Po odczytaniu tekstu depeszu do Kongresu, do sekretarza KC PPR tow. Bolesława Bieruta i generalnego sekretarza CKW PPS tow. Cyranowicza, zgromadzeni uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której wyrazili radość z wielkiego zwycięstwa, jakim jest zjednoczenie ruchu robotniczego Polski.

Podobne akademie odbyły się w sali „Spolem” — staraniem pracowników spółdzielczych oraz w kinie „Uciecha” — zorganizowana przez „Powszechną Spółdzielnię Spożywców”.

#### BIAŁYSTOK

W związku z zbliżającym się Kongresem Jedności Robotniczej Białystok przybiera odświętny wygląd.

Wszystkie zakłady przemysłowe w Białymstoku wykonały już swoje zobowiązania kongresowe. Robotnik białostocki zawsze ofiarny i wierny socjalizmowi przez czyn kongresowy dał krajowi więcej, aniżeli zaplanowało państwo, sukna, pluszu, narzędzi rolniczych, siłki i energii elektrycznej.

W zamian za udzieloną pomoc przy naprawie narzędzi rolniczych w różnych ośrodkach wiejskich chłopci białostocki przygotowują przedwzrostkiem pracy piśmiennymi upomnikami. Wrećca je sami w dniach Kongresu na specjalnie w tym celu zorganizowanej akademii.

#### POMORZE SZCZECIŃSKIE

Na Pomorzu Szczecińskim ostatnia niedziela przed Kongresem miała szczególnie podniosły charakter. W dniu tym we wszystkich miastach powiatowych odbyły się wiece zorganizowane przez Komitety Powiatowe PPR i PPS, na których poza referatami politycznymi o zjednoczeniu partii, zabierali głos delegaci na Kongres.

Największe ośrodki pracy jak port, kolej, huta „Szczecin” w Stoliczynie.

### Zmowa anglo-amerykańska w sprawie b. kolonii włoskich

Dziennik „Izwestia” o kulisach manewrów na sesji ONZ

MOSKWA 12.12. (PAP). Nawiązując do manewrów brytyjsko-amerykańskich, które doprowadziły do skrócenia z porządku dziennego sesji ONZ sprawy b. kolonii włoskich, dziennik „Izwestia” stwierdza, że między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi istnieje tajny układ, przewidujący samowolne rozwiązanie kwestii b. kolonii włoskich, chociaż w myśl traktatu pokojowego z Włochami o losie tych kolonii powinien zdecydować cztery wielkie mocarstwa, a w razie niemożności osiągnięcia porozumienia, powołano to uczynić ONZ.

„Izwestia” wskazuje, że umowa brytyjsko-amerykańska w sprawie kolonii włoskich związana jest z manewrami bloku atlantyckiego. Przy decydowaniu o losie tych kolonii obaj partnerzy biorą pod uwagę cele strategiczne swych agresywnych planów, skierowanych przeciwko ZSRR i państwu demokracji ludowej. Podczas rozmów brytyjsko-amerykańskich dokonano już podziału byłych kolonii włoskich.

Wielka Brytania otrzymała na Cyrenajkę zwiększoną kwaterę obszar wschodnich Trypolitan. Ma to być rekompensata za utracę pozycji w Egipcie i w Palestynie. „Izwestia” stwierdza, iż zmowa brytyjsko-amerykańska wywołuje niezadowolenie rządu francuskiego, który czuje się pokrzywdzony, że Francja została pominięta przy dokonaniu podziału kolonii włoskich. Również rząd włoski wszczął hałas żądając zwrotu swych byłych kolonii i obliczając wzajemnie za to Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym bazy wojskowe na tych terenach. Szef włoskiego sztabu generalnego generał Marras, bawiący obecnie w Stanach Zjednoczonych na prowadzić rozmowy w tej sprawie.

„Oto są przyczyny — konkluduje „Izwestia”, dla których Wielka Brytania i Stany Zjednoczone starają się za wszelką cenę nie dopuścić do omówienia na obecnej sesji ONZ sprawy byłych kolonii włoskich”.

zakłady przemysłu odzieżowego w Szczecinie i Myśliborzu, cukrownia w Gumieńcach, fabryka zapalek pod Koszalinem, fabryka sztucznego jedwabiu w Żydowcach i wiele innych zakładów pracy oraz przedsiębiorstw po wykonaniu rocznego planu realizują nadprogramowe założenia produkcyjne. Wśród nich nie brak i takich fabryk, w których z końcem roku produkcja osiągnie 150 i więcej proc. rocznego planu.

W parze z robotnikami idą rolnicy i robotnicy rolni, urzędnicy państwowi, samorządowi, spółdzielcy, nauczyciele, młodzież szkolna i studenci oraz junacy S. P.

#### BYTOM

W Bytomiu panuje ożywiony nastrój przedkongresowy. Miasto przybiera odświętny i uroczysty wygląd. U wylotu głównych ulic montowane są ogromne transparenty. Na gmachach widnieją portrety przywódców międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego i czerwone sztandary.

Przez cały okres poprzedzający dzień zjednoczenia odbywają się w poszczególnych zakładach pracy akademie i zebrania przedkongresowe. Zakłady pracy wykonały szereg darów z okazji Kongresu.

#### WETERANI REWOLUCJI 1905 R. CZCZA KONGRES ZJEDNOCZENIOWY

Około 200-tu weteranów rewolucji 1905 r. zebrało się 12 bm. w sali konferencyjnej Warszaw. Komitetu PPR w celu uczczenia Kongresu Zjednoczenia obu partii robotniczych.

Weterani uchwalili rezolucję — list do Kongresu Zjednoczeniowego, w którym wyrazili swą głęboką radość z powodu połączenia się partii robotniczych. Specjalni delegaci Związku Weteranów złożyli rezolucję przedium Kongresu.

Zgromadzenie zakończono odpiewaniem „Międzynarodówki” i „Czerwonego Sztandaru”.

#### POZNAŃ

W Poznaniu na wyższych uczelniach odbyły się uroczyste zgromadzenia młodzieży, na których wygłoszone zostały okolicznościowe przemówienia przez przedstawicieli Związku Młodzieży Polskiej oraz przewodników pracy fabryk wielkopolskich.

W przyjętych rezolucjach zebrani witają z radością fakt zjednoczenia obu partii markslewskich jako dalszą konsolidację obozu demokracji i postępu.

#### LUBLIN

Dnia 12 bm. w Domu Żołnierza w Lublinie, odbył się wiec, zwolony z okazji zbliżającego się Kongresu Zjednoczonych Partii Robotniczych. W wiecu wzięli udział m. inn. członkowie organizacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, Związku b. Więźniów Politycznych, Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację i PCK. Zebrani, po wysłuchaniu przemówienia tow. Korolki z KW PPR, omawiającego zjednoczenie partii robotniczych PPR

i PPS, uchwalili rezolucję, która m. inn. głosi:

„Zjednoczenie partii robotniczych wzmacnia siły demokracji ludowej, a tym samym wzmacnia siły całego obozu antyimperialistycznego w obrocie postępu i pokoju. Fakt zjednoczenia klasy robotniczej pomoże siły Polskiej Ludowej i stanowić będzie potężną siłę do dalszego wspaniałego rozwoju naszego kraju w marszu ku socjalizmowi”.

— o —

Dnia 12 bm. w Lublinie kilkuset oficerów, podoficerów i żołnierzy Garnizonu Lubelskiego pracowało w dzieńnieniach robotniczych przy naprawie jezdni i chodników. Żołnierze Woj. Polskiego w ten sposób zadokumetowali swoją łączność z klasą pracującą.

#### GLIWICE

W Gliwicach przygotowania do uczczenia dnia Zjednoczenia dobiegają końca. Miasto już w niedzielę, 12 bm. przybrało odświętny wygląd.

Młodzież szkolna i akademicka bierze również gromadny udział w Czytaniu Kongresowym. W niedzielę, 12 bm. studenci Politechniki Śląskiej zrzeszeni w ZAMP pracowali w koksowni „Gliwice”, a uczniowie szkół średnich w kopalni „Gliwice”. Nauczycielstwo wykonuje wiele dodatkowych prac, udzielając na programowych lekcjach, przygotowując różnorodne pomoce naukowe itp.

#### WROCŁAW

We Wrocławiu do najdalej udekorowanych gmachów należą: ratusz na wieży którego czerwone światła głoszą „Niech żyje Polska Socjalistyczna”, największy w Polsce Powszechny Dom Towarowy, Dzwon Główny, siedziby organizacji młodzieżowych, związkowych i społecznych. Wszędzie daje się zauważyć radosny nastrój, znajdujący m. inn. swój wyraz w licznych zabawach i wreczach artystycznych, urządzanych na całym Dolnym Śląsku. Wielkie uroczyste społeczeństwa zdążyły sobie dzięki swej aktywności wrocławski świąt artystyczny, zwłaszcza artyści Państwowego Teatru Dońskiego, którzy bezinteresownie występują na licznych akademiach, urządzanych przez pracowników wielkich zakładów pracy.

## Podatki projektowane przez Queuille obciążają przede wszystkim masy pracujące Francji Oświadczenie Duclos w sprawie budżetu francuskiego

PARYŻ, 12.12. (PAP). — Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 341 głosami przeciwko 231, rządowy projekt ustawy przewidujący głosowanie nad budżetem nie jak dotychczas według poszczególnych pozycji, lecz nad globalnymi sumami kredytów poszczególnych ministerstw.

Przewodniczący parlamentarnej grupy komunistycznej Jacques Duclos wygłosił w surową krytykę projektu rządowego i podkreślił m. in. że:

- 1) projekt ogranicza zasadnicze uprawnienie parlamentu w dziedzinie kontroli wydatków państwa,
- 2) Nowe podatki projektowane przez rząd obciążają przede wszystkim masy pracujące.
- 3) Wzrost podatków podlegnie za sobą nieuniknioną zwyżkę cen, otwierając drogę do dalszej inflacji.
- 4) Rząd Queuille'a zrzuca na barki pracujących koszty ostatniej wojny i koszty awanturycznej polityki imperialistycznej amerykańskiej; wyrzeczanie się oszczędności niemieckich i wzrost wydatków na wojsko są logicznym następstwem planu Marshalla; już w tej chwili wydatki wojskowe rządu francuskiego przekraczają sumy, otrzymane z tytułu tzw. „pomocy amerykańskiej”.

5) Projekt rządowy umożliwia ukrycie rzeczywistej wysokości kredytów wojskowych przez umieszczenie szeregu sum w globalnych sumach budżetów innych ministerstw.

6) Polityka finansowa rządu Queuille jest całkowicie uzależniona od Stanów Zjednoczonych.

Projekt budżetu rządu Queuille będzie rozpatrzony w najbliższy wtorek przez Komisję Finansową Zgromadzenia.

### Armia Ludowa coraz bliżej Nankinu

### Otoczone wojska Czang-Kai-Szeka z przestają oporu

LONDYN, 12.12. (PAP). — Oddziały chińskiej armii ludowej przerwały ostatnią linię obrony Czang - Kai - Szeka w pobliżu Peng - Pu, przecinając linię kolejową z Tsinpu i zajmując dwa miasta Kwantien i Kiaszam, oddalone o 72 i 80 km od Peng - Pu. W ten sposób ostatnia przeszkoda na drodze do Nankinu została przezwyciężona.

Wojska ludowe wdarły się do miasta Jangczou położonego na północnym brzegu Jang Tse Kiang na przeciwko Czang Pang stolicy prowincji Kiang Su.

W trójkacie Kiangsu — Ankwei — Honan otoczone armie kuomintangowskie zaprzestały niemal stawiania oporu. Sytuacja drugiej i trzynastej armii Czang Kai Szeka, otoczonej na

### Pakt radziecko-czechosłowacki umacnia braterskie więzy łączące narody demokratyczne

MOSKWA 12.12. (PAP). — Prasa radziecka zamieszcza obszerny artykuł, poświęcony piątej rocznicy zawarcia traktatu sojuszniczego pomiędzy Czechosłowacją a ZSRR. „Współpracując na zasadach całkowitej równości oraz wzajemnego poszanowania interesów — pisze „Izwestia” — Związek Radziecki i Czechosłowacja wraz z innymi demokratycznymi państwami walczą przeciwko podległości wojennemu o trwały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Nowa Czechosłowacja, podobnie jak i Związek Radziecki, utrzymuje jak najlepsze, jak najprzyjaźniejsze stosunki z Polską, Rumunią, Bułgarią i innymi krajami demokracji ludowej. Zgodna rodzina narodów, jednocząca ZSRR i kraje demokracji ludowej, stała się potężną bazą obo-

zu antyimperialistycznego i demokratycznego.

Pakt radziecko-czechosłowacki z 1943 roku odegrał już i odgrywa dziś niemałą rolę w umocnieniu braterskich więzów, które czynią tę rodzinę narodów demokratycznych niezwykłą ciężoną siłą w obliczu, pobrząkającej szabelką, reakcji międzynarodowej.”

WYMIANANA DEPESZ MIĘDZY PREZYDENTEM SZWERNIKIEM A PREZYDENTEM GOTTWALDEM PRAGA 12.12. (PAP). — Z okazji piątej rocznicy zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją nastąpiła wymiana depesz z życzeniami pomiędzy prezydentem Republiki Czechosłowackiej Gottwaldem a przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR Szwernikiem.

### Przyjęcie w ambasadzie CSR w Moskwie na cześć czechosłowackiej delegacji rządowej

MOSKWA 12.12. (PAP). 11 bm. ambasador Republiki Czechosłowackiej w ZSRR Lastowicka wydał przyjęcie na cześć bawiącej w Moskwie czechosłowackiej delegacji rządowej. Na przyjęciu obecni byli m. in. premier Republiki Czechosłowackiej Zapotocky, minister spraw zagranicznych Clementis, minister finan-

sów Dolansky oraz minister przemysłu Kliment.

Ze strony radzieckiej w przyjęciu wzięli udział wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow, ministrowie — Bezczew, Zotow, Kalfanow, Smirnow, Czesnokow, marszałkowie — Konlew, Gowerow, Mercekow, przewodniczący WSPS Kuźnicow.

### Z pobytu marsz. Żymierskiego w Czechosłowacji

PRAGA, 12.12. (PAP). — W sobotę po południu przybył do Bratysławy marszałek Żymierski w towarzystwie czechosłowackiego ministra obrony narodowej generała Svobody, ambasadora RP Olszewskiego, dowódcy Okręgu Korpusu gen. Siricy i kilku wyższych oficerów armii czechosłowackiej.

Z dworca goście polscy udali się do hotelu Carlton, a następnie do gmachu konsulatu RP, gdzie w obecności generała Svobody, marszałek Żymierski udekorował wysokimi odznaczeniami

mi polskimi 21 oficerów armii czechosłowackiej oraz członków słowackiego ruchu oporu.

W niedzielę przed południem marszałek Żymierski w towarzystwie ministra Svobody, ambasadora Olszewskiego i gen. Siricy odebrał defiladę wojskową. Po defiladzie goście polscy udali się do gmachu Słowackiej Rady Narodowej, gdzie minister obrony narodowej generał Svoboda udekorował członków polskiej delegacji wojskowej wysokimi odznaczeniami czechosłowackimi.

FRANCJA DOMAGA SIĘ WZNIĘSIENIA POMOCY MARSHALLOWSKIEJ

PARYŻ, 12.12. (PAP). — Dziennik „Combat” donosi, że w związku z poważnym niedoborem budżetowym, rząd Queuille'a ma zamiar wysłać do Waszyngtonu specjalną misję, która ma się starać o zwiększenie kredytów, przewidzianych dla Francji w ramach „pomocy marshallowskiej”. Na czele tej misji, zdaniem dziennika ma stanąć minister spraw zagranicznych Schuman lub przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — Herriot.

### NIE USTAJĄ REPRESJE W STOSUNKU DO GÓRNIKÓW

PARYŻ, 12.12. (PAP). — W ramach akcji represyjnej przeciwko górnikom, sąd w St. Etienne skazał 8 górników na karę aresztu od 2 do 6 miesięcy. Wyrokiem sądu w Chalons - sur Saone 8 górników z Montceau zostało skazanych na kary do 4 miesięcy aresztu i 10 tysięcy franków grzywny.

### Pomimo zakończenia strajku, stanowiątkowy na terenie Zagłębia Węglowych trwa, a zebrania i wiece robotnicze są zakazane. Deputowana komunistyczna departamentu Loary Denise Bastide postanowiła złożyć w tej sprawie interpelację w Zgromadzeniu Narodowym.

W Marsylii został aresztowany sekretarz Związku Zawodowego Marynary — Serano.

### Strajk personelu szpitali paryskich trwa w dalszym ciągu.

### SPRAWA PODWYŻKI KOMORNEGO

PARYŻ, 12.12. (PAP). — W związku z zapowiedzianą na dzień 1 stycznia 1949 r. podwyżką komornego o 30% parlamentarna grupa partii komunistycznej złożyła w Zgromadzeniu Narodowym projekt ustawy, przewidujący odroczenie podwyżki komornego do czasu podwyżki plac uposażeń i emerytur.

na tematy

DZIA

Czemu z Warszawy?

Przyzwyczajaliśmy się już do tego, że (tzw. korespondenci zagraniczni) wysyłają niestworzone brednie o Polsce Ludowej. Oczywiście — nie wszyscy, ale ci, którym więcej, międzynarodowi potentaci finansowi i prasowi płacą za to. Przyzwyczajaliśmy się już do tych oszczerstw i kłamstw, które ostentacyjnie mają taki sam wpływ na to, co się dzieje w Polsce, jak rozmaite przemówienia „zachodnich” mężów stanu, to znaczy — żadnego wpływu nie mają.

Nie zwracamy na ogół na to najmniejszej uwagi i tylko czasem, w najbardziej rażących przypadkach staramy się kolumnatorów prasowych uderzyć po palcach. Właśnie o takim jaskrawym przykładzie nad używania naszej gościnności dla brudnej roboty piszemy dzisiaj.

Jest u nas w kraju od dłuższego czasu p. Inmanuel Birnbaum, korespondent gazet szwedzkich, a ponoć i szwajcarskich. Podobno bardzo dyslingwowy i wytomny, w wieloletniej prentynacji do uczelności i oświatowości dziennikarskiej. Tylko, że... „mija się z prawdą”, jak mówią ludzie dobrze wychowani, lub też „wyszyja z palca”, jak to się mówi w Warszawie.

Pan Birnbaum śmiertelnie przeraził się procesowi oczyszczania partii robotniczych przed Kongresem Zjednoczeniowym, któremu poświęcił cały artykuł w swojej szwedzkiej gazecie. Nie baliśmy polemizować z jego opiniami — te sławia jego bezsprzeczna, osobista własność, jak również tej gazety, która mu płaci. Ale fakty, fakty... Pan Birnbaum np. podaje, że w Warszawie „czyszczy” tow. Szwalbe pobawiony został mandatu poselskiego do Sejmu. Cóż, kiedy powszechnie wiadomo, że tak nie jest. Co „gorzej” — towarzysza Szwalbe jest delegatem na Kongres z ramienia PPS.

Nie chcemy powtarzać wszystkich bredni pana Birnbauma w „Svenska Dagbladet”, ale żeby czytelnicy nie sądzili, że błędny korespondent bliżej nam w języku na podstawie jednego tylko pośpiechu, możemy wspomnieć jeszcze jeden nader charakterystyczny wymysł.

Oto, pisząc w połowie listopada o naszej sytuacji wewnętrznej, pan Birnbaum twierdzi, że nastroje, jakie panują w Polsce, „paraliżują entuzjazm i wolę odbudowy” w naszym kraju Poleniżować z tym nie warto — fala twórczego entuzjazmu, jakim żyje obecnie Polska, jest dostatecznie odpowiednią na te kłamstwa. Rezygnujemy naturalnie, że ci, których pan Birnbaum uważa w Polsce za swoich politycznych przyjaciół, istotnie nie mają ani entuzjazmu, ani woli odbudowy, gdyż oni pragnęliby raczej zniszczenia.

Nawet krótkotrwały pobyt Wandy Wasilewskiej w kraju wykorzystał ten osobliwy publicysta dla pisania najfantazystyczniejszych bredni. Ostentacyjnie, skoro ma kupca na ten swój „towar”... Ale rodzi się zupełnie naturalne pytanie: po co pan Birnbaum siedzi tutaj, w zrujnowanej Warszawie, dużo mniej przecież wygodnie od Stockholmu? Czy idąc za przykładem swoich amerykańskich kolegów — nie mógłby dołączyć do tam, gdzie jest, w redakcji? Czemu ma to robić z Warszawy? (WIK.)

### Wzrasta kryzys gospodarczy w zach. strefach Niemiec

BERLIN 12. 12. (PAP) — Omawiając sytuację gospodarczą w Bizonii, dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że reforma walutowa przeprowadzona przez władze angielskie w czerwcu br. doprowadziła do kryzysu gospodarczego — wycieńczyła nie tylko, ale i podziwiała. Ceny od czasu przeprowadzenia reformy podskoczyły od 60 — 100 proc. i wzrastają w dalszym ciągu. Ludność pracująca nie jest w stanie zaspokoić swych najelementarniejszych potrzeb, podczas gdy kupcy i przemysłowcy bogacą się z każdym dniem.

Niemcy Zachodnie coraz bardziej przypominają kraj chronicznych kryzysów gospodarczych i finansowych. „Dziennik zaznacza, że stały wzrost obrotu pieniężnego w Bizonii musi doprowadzić nieuchronnie do nowej reformy walutowej. Już obecnie obieg pieniężny w Bizonii przewyższa obieg przedwojenny całych Niemiec. Obawa przed nową reformą walutową stwarza uteczkę od pieniądza i powoduje gromadzenie towarów.” W zakończeniu „Berliner Zeitung”

### Wedowanie rudowłosem »Jedność Robotnicza«

W niedzielę, dnia 12 bm. odbyło się na stoczni w Gdańsku wedowanie dru giego, całkowicie zbudowanego w Polsce, rudowłosem S-S „Jedność robotnicza”. W związku z Kongresem Zjednocze niowym rudowłosem przygotowano do wodowania o przeszło miesiąc wcześniej, niż to przewidywał początkowy plan robót.

## Paryska sesja ONZ nie przyczyniła się do utrwalenia pokoju

### Wystąpienie wicemin. Wyszyńskiego

PARYŻ, 12.12. (PAP). W niedzielę, w godzinach wieczornych zakończyła się trzecia sesja Zgromadzenia Generalnego ONZ, trwająca blisko 3 miesiące.

Przemówienie końcowe wygłosił sekretarz generalny ONZ Trygve Lie, który w krótkich słowach podziękował dr. Ewattowi za przewodniczenie obradom Zgromadzenia Generalnego oraz rządowi francuskiemu za udzielenie gościnności Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz generalny ONZ wyraził jednocześnie zadowolenie, iż sesja odbyła się w Europie, stwierdzając, iż było to z punktu widzenia tak dla Narodów Zjednoczonych, jak i dla Europy.

Z kolei przemawiali delegaci Francji, USA i Wielkiej Brytanii, którzy pominieli milczeniem wszystkie istotne zagadnienia, oceniając w ogólnikowych słowach — ze swego punktu widzenia — pozytywnie wyniki trzeciej sesji Zgromadzenia.

Szef delegacji radzieckiej wiceminister Wyszyński, dziękując Francji i ludności Parysza za gościnne przyjęcie oraz podkreślając z uznaniem pracę sekretariatu generalnego ONZ, stwierdził, że nie może przyłączyć się do opinii tych delegatów, którzy wyrażają się z pochwałą o wynikach bieżącej sesji Zgromadzenia.

Delegaci USA i Wielkiej Brytanii — oświadczył Wyszyński — dołożyli niemałych starań, aby nie dopuścić do stworzenia warunków, które ułatwiłyby współpracę międzynarodową.

W konkluzji wiceminister Wyszyński oświadczył: „Sesja ta przebiegała do historii jako dalszy krok w kierunku osłabienia współpracy międzynarodowej. Sesja ta nie spełniła podstawowego zadania ONZ, a mianowicie nie przyczyniła się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego”. Przewodniczący Zgromadzenia Generalnego dr. Ewatt, który przemawiał jako ostatni, usiłował odpowiedzieć na ocenę wyników sesji, zawierając w mowie wiceministra Wyszyńskiego, utrzymując, że sesja nie została jeszcze zakończona i że dalszy ciąg w kwietniu 1949 r. umożliwi wzniesienie wysiłków w kierunku utrwalenia pokoju.

### DELEGACJA ZSRR I POLSKI PROTESTUJĄ PRZECIWO KOŁEJNYM KOMISJI KOREAŃSKIEJ

PARYŻ, 12.12. (PAP). Wbrew oczekiwaniom trzecia sesja Zgromadzenia Generalnego ONZ nie zakończyła się w sobotę w nocy, w ostatniej bowiem chwili wpłynął wniosek, aby Zgromadzenie rozpatrzyło rezolucję w sprawie powołania do życia tzw. stałej komisji koreańskiej.

Jako pierwszy zabrał głos delegat Ukrainy Manuilski, który ostro skrytykował sprawozdanie kadłubowej komisji koreańskiej oraz uchwaloną w Komisji Politycznej głosami większości angielskiej rezolucję, w sprawie powołania stałej komisji koreańskiej. Mówca podkreślił, że oba te dokumenty operują się na faktach nieprawdziwych i mają zamaskować istotne zamiary USA wobec Korei.

Wskazując na końcu na sprzeczność rezolucji, zalecającej utworzenie stałej komisji koreańskiej, z przelazami Karty Narodów Zjednoczonych, Manuilski oświadczył, że delegacja radziecka głosować będzie przeciwko rezolucji.

Na posiedzeniu niedzielnym delegat polski Zebrowski, skrytykował rezolucję amerykańską, dowodząc, iż godzi ona w podstawowe zasady Karty Narodów Zjednoczonych. Mówca

stwierdził, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie jest powołana do uregulowania sprawy koreańskiej, jako wywołanej bezpośrednio następstwami wojny.

W konkluzji dr. Zebrowski zapowiedział, że delegacja polska głosować będzie przeciwko rezolucji, gdyż nie chce brać czynnego udziału w tworzeniu komisji, posiadającej z punktu widzenia Karty ONZ charakter nielegalny.

Po przemówieniach następnego delegatów, Zgromadzenie Generalne większością głosów postanowiło powołać do życia stałą komisję koreańską, która, według ogólnikowego sformułowania rezolucji, ma „dążyć do zjednoczenia Korei i zachęcać do wycofania z tego kraju wojsk obcych”.

### Przekształcenie ONZ w narzędzie dyplomacji dolarowej celem polityki anglo-amerykańskiej stwierdza dziennik „Prawda”

MOSKWA, 12.12. (PAP). — „Prawda” zamieściła artykuł swego komentatora politycznego Marynina, poświęcony wynikom trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Poprzez liczne i niezgrabne manewry dyplomacji USA i Anglii w czasie paryskiej sesji Zgromadzenia Generalnego — pisze „Prawda” — jak nie czerwona przewija się dążenie do zlikwidowania Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako organu współpracy międzynarodowej, do przekształcenia jej w posłuszne narzędzie dyplomacji dolarowej. Niewątpliwie jednym z najważniejszych wyników ostatniej sesji Zgromadzenia jest zdemaskowanie daleko idącej zmywy anglo-amerykańskiej przeciwko ONZ, jej zasadom i Karcie.

Anglia i Stany Zjednoczone usiłowały przede wszystkim wykorzystać ONZ dla zamaskowania swej polityki wyścigu zbrojeń. W tym celu sobotnią uchwałę Zgromadzenia Generalnego z roku 1946 w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz czynili wszystko, co w ich mocy, aby nie dopuścić do zgodnego rozwiązania tego problemu.

Stany Zjednoczone i Anglia skierowały swe ataki przeciwko Radzie Bezpieczeństwa, która jest głównym organem walki o pokój i współpracę międzynarodową. Co prawda, nie miały one jeszcze odwagi, aby wystąpić o twarcie z waloskami o zniesienie zasady jednomyślności wielkich mocarstw, ale tym nie mniej czyniły wszystko, by zasadę tę skompromitować, przylepić jej ostrą i przesadliwie Radę Bezpieczeństwa w narzędzie swej polityki.

Sesja paryska — pisze dalej „Prawda” — dowodzi również, iż błąd anglo-amerykański przynajmniej uczynić z Organizacji Narodów Zjednoczonych swą kancielarię notarialną, która rejestrowałaby post factum jego brawne akty i transakcje.

PARYŻ, 12. 12. (PAP). Zgromadzenie Generalne ONZ na posiedzeniu odbytym w nocy z soboty na niedzielę, przyjęło 35 głosami przeciwko 15 przy 8 powstrzymujących się od głosu rezolucję, zalecającą wysłanie do Palestyny 3-osobowej komisji mediacyjnej, wyposażonej w bardzo rozległe i w bliżej niesprecyzowane pełnomocnictwa.

Członkowie komisji mają być wybrani przez wielką piątkę tj. Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone, Francję, Chinę i Związek Radziecki. Przeciwno rezolucji, która nie zawiera żadnej wzmianki o zaleceniach planu Bernadotte'a, głosowały kraje Ligi Arabskiej, Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, Pakistan, Kuba i Afganistan.

Realnym osiągnięciem ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego — konkluduje dziennik — jest zdemaskowanie wobec całego świata polityki agresji i podlegania do nowej wojny, uprawianej przez rządy USA i Anglii. Polityce tej ZSRR i kraje demokracji ludowej przeciwstawiły na sesji Zgromadzenia program pokoju i współpracy międzynarodowej, oparty na zasadach demokratycznych.

## Sztafety młodzieżowe z całego kraju z pozdrowieniami dla Kongresu

Dnia 12 bm. z Lublina wyruszyła sztafeta z młodzieńcami na Kongres Zjednoczeniowy. Na starcie przed gmachem Wojewódzkiego Komitetu PPR zebrało się około 5.000 publiczności. Uroczystość rozpoczęła przemówieniem pierwszego sekretarza KW PPR Wojciechowskiego, po czym nastąpił start.

W osadach leżących na trasie biegu w Markuszowie, Krowie i Żyrzynie, zgromadzona publiczność z zainteresowaniem śledziła biegaczy, witała ich okrzykami.

Po przybyciu do Ryka, zawodnik przekształcił się w młodzieńca przedstawicielem młodzieży ZMP okręgu warszawskiego, która doręczyła meldunek z Lublińskiego obradującemu Kongresowi.

12 bm. mieszkańcy Sieradza oczekiwali od wczesnych godzin rannych na wyruszenie sztafety do etapu Sieradz — Łódź. Wzrost trasy ustawiła się młodzież, delegacje partii robotniczych oraz wojska.

Punktualnie o godz. 9.30 wyruszyła pierwsza zmiana w składzie trzyosobowym przy dźwiękach „Warszawianki”. Sztafety rozstawiono w mieście, przeciętnie co 50 m. W każdej trójce biegli przedstawiciele ZMP, „SP” i Wojska. Od granicy miasta zmiany były pojedyncze w odstępach mniej więcej 150 metrów.

Na szczególne wyróżnienie zasługującej w zarobku organizacja biegów i obsada trasy w Zdunskiej Woli. Miasto przybrało niezwykle uroczysty wygląd, zaś główna ulica arteria, która wiodła trasą sztafety, udekorowana była bramami triumfalnymi, transparentami, flagami. Zawodnicy na poszczególnych odcinkach sztafety biegli tak szybko, że do granic Łodzi tuleja z pozdrowieniami dla Kongresu dotarli o godzinę wcześniej, niż przewidywano. Mimo to wzdłuż ul. Piotrkowskiej zgromadziły się tłumy tysięcy mieszkańców. Robotnicza Łódź witała okrzykami i oklaskami biegaczy, którzy od granic miasta nieśli tuleję w trójce.

W godzinach rannych, na znak Polskiego Radia, wyruszyła sztafeta szcze

### Rząd Republiki Koreańskiej protestuje przeciwko niedopuszczeniu swojej delegacji do udziału w obradach ONZ

MOSKWA 12. 12. (PAP) — Z Peńian donoszą, iż 10 bm. minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen En przesłał na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie depeszę, w której w imieniu rządu koreańskiego wyraził protest przeciwko decyzji Komisji Politycznej Zgromadzenia Generalnego niedopuszczenia delegacji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej do udziału w debatach nad kwestią koreańską.

Podkreślając, że decyzja Komisji Politycznej świadczy o rażącym zignorowaniu słusznych postulatów rządu koreańskiego i woli całego narodu, depesza ministra Pak Hen En stwierdza: „Rząd koreański ocenia tę decyzję jako dalszą próbę pewnych

państw rozpatrywania kwestii koreańskiej na sesji Zgromadzenia bez udziału prawdziwych przedstawicieli narodu koreańskiego. Rząd koreański uważa za nieodzwonnie oświadczyć, że w wypadku powzięcia na sesji Zgromadzenia Generalnego uchwały w sprawie Korei bez udziału jego delegacji, rząd koreański i cały naród koreański nie uznają takiej uchwały, będą kontynuować walkę o niezwłoczne wycofanie wszystkich wojsk obcych z Korei, o zjednoczenie całego kraju i stworzenie jednolitego, niepodległego i demokratycznego państwa koreańskiego.

Depeszę analogicznej treści minister Pak Hen En wysłał na ręce przewodniczącego trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego dr. Ewatta.

### Wallace ostro piętnuje politykę zagraniczną USA

NOW YORK, 12.12. (PAP). Przemawiając na Wydziale Prawa uniwersytetu w Yale, przewodniczący Partii Postępowej Henry Wallace ponownie wypowiadał się za podjęciem bezpośrednich rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim celem pokojowego uregulowania istniejących między nimi rozbieżności.

Wallace stwierdził, że polityka dotychczasowa nie przyniosła Stanom Zjednoczonym wielkich sukcesów. W Chinach zamakala się ona całkowicie. Mimo olbrzymiej pomocy amerykańskiej, Czang - Kai - Szek nie zdoła się oprzeć naporowi chińskich wojsk ludo

wych. W Europie Zach., jakkolwiek nie jest to tak bardzo widoczne, Stany Zjednoczone przegrywają bitwę o Niemcy.

Podkreślając, że gospodarka narodu USA opiera się obecnie na „dwóch szczytach”—programie zbrojeń i programie pomocy zagranicy—Wallace uważał Stany Zjednoczone do odrzucenia obu tych szczytów i stanięcia na własnych nogach, do skoncentrowania całego wysiłku w kierunku rozwoju produkcji pokojowej, która jedynie jest dźwignią postępu.

### Publicysta amerykański Johannes Steel stwierdza:

## Instrukcje b. sztabu niemieckiego natchnieniem dla reakcyjnej prasy USA

NOWY JORK, 12.12. (PAP). — Znanymi publicystą amerykańskim Johannes Steel opublikował artykuł, w którym wskazuje na ścisłą łączność jaka istniała i istnieje między reakcyjną prasą w USA a faszyzmem niemieckim. Setki ton dokumentów, wydobytych z archiwów niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa propagandy i centrali kontrwywiadu — pisze Steel — dowodzą niezbicie, że kampania prowadzona podczas wojny przez część prasy amerykańskiej, a zwłaszcza przez gazety Hearsta, Scripps - Howarda i Mac Cormicka, kierowała się instrukcjami

niemieckiego sztabu generalnego, przekazywanymi za pośrednictwem jego agentów w USA.

Steel podkreśla dalej, że te elementy izolacjonistyczne i ugrupowania wielkich kapitalistów, które przed wojną i podczas wojny działały w interesie Niemiec nazistowskich, obecnie dążą do urczywistnienia swych celów pod egidą dwupartyjnej polityki zagranicznej. Autor artykułu przytacza wypowiedzi kilku dzienników amerykańskich, świadczące o tym, iż polityka USA zmierza do odbudowy potencjału wojennego Niemiec i armii niemieckiej.

Tak np. „Times Herald” pisał, że w Stanach Zjednoczonych opracowuje się „plan zwiększenia mocy niemieckich wojsk pancernych i dywizji as-ow skich oraz dostarczenia im olbrzymich ilości żywności i nowoczesnego amerykańskiego sprzętu wojennego”. Myśl o odbudowie armii niemieckiej, wyposażonej w broń amerykańską, nie jest jakimś marzeniem propagatorów faszyzmu — stwierdza Steel. Świadczy o tym m. inn. informacja półoficjalnego czasopisma „United States

News”, które pisało: „Amerykańskie kółka wojskowe, które decydują o polityce USA w Niemczech domagają się odrodzenia niemieckiej potęgi militarnej. Uważają one, że Niemcy są bardziej przygotowani do tego, aby załamać zobowiązania wojskowe, niż Francuzi”.

W konkluzji Steel stwierdza, że plany amerykańskich kół wojskowych pokrywają się całkowicie z planami b. niemieckiego sztabu generalnego. Polityka dwupartyjna staje się narzędziem realizacji planów hitlerowskich. Doprowadziła już ona do rozłamów wśród sojuszników. Obecnie popiera program restauracji Rzeszy Niemiec.

### Rumunia żąda odwołania 2 dyplomatów brytyjskich

BUKARESZT, 12.12. (PAP). — Rząd rumuński zażądał odwołania pierwszego sekretarza ambasady brytyjskiej w Bukareszcie Robertsona i attaché handlowego Watsona, którzy, jak wyszło na jaw w tzw. „ledawym zakończeniu procesu, utrzymywali ścisły kontakt z grupą spiskującą przeciwko Republice Rumuńskiej.

### Wieczór w klubie TPPR z okazji pobytu artystów radzieckich w Warszawie

Dnia 11 bm. odbył się w Centralnym Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wieczór na cześć bawiących w Polsce artystów radzieckich: Sergiusza Obraczowa i jego zespołu oraz członków grupy muzycznej wokalnotanecznej H. Czikiważde, A. Kuźniecowa, D. Szafrana, W. Pietrowskiej, I. Szmielewa, L. Mielnikowa, M. Musinian i J. Riumina.

Na zebranie przybył: minister kultury i sztuki S. Dybowski, minister oświaty dr S. Skrzyszewski, wiceminister kultury i sztuki Sokorski, am-

basador ZSRR Lebediew w otoczeniu członków ambasady. Licznie reprezentowani byli polski świat kulturalno-artystyczny.

Gości radzieckich powitał w serdecznych słowach minister Dybowski, po czym zabrał głos Sergiusz Obraczow, dziękując z całego serca za gorące przyjęcie, jakiego wraz z zespołem doznał w całej Polsce.

Zebrań, nacechowane atmosferą niezwykłej serdeczności, uświetniły występy solowe S. Obraczowa, oraz świętego barytona I. Szmielewa.

### ZMP staje w obronie interesów młodzieży rzemieślniczej Wiece manifestacyjny w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego

Rozpoczęta trzy tygodnie temu przez ZMP akcja kontroli warunków pracy młodzieży rzemieślniczej w drobnych warsztatach i zakładach prywatnych, wykazała, że niektórzy właściciele zakładów rzemieślniczych nie przestrzegają warunków umowy z uczniami i praktykantami, wyzyskują młodych pracowników i zmuszają do pracy w warunkach anty-sanitarnych.

W związku z tym w dniu 12 bm. w sali koncertowej przy Al. Wolności odbył się wiec młodzieży rzemieślniczej, pod hasłem walki o znieśnienie wyzysku wśród rzemiosła polskiego.

Wiec zainicjował przewodnicząca Zarządu Stołecznego ZMP — Krysanka, po czym przemówienie do zgromadzonej licznie młodzieży rzemieślniczej wygłosił sekretarz generalny ZMP — poseł Lucjan Motyka. Powiedział on:

Przestawienie rzemiosła na nowe drogi, może odbyć się jedynie przy pomocy samych rzemieślników i Instytutów Doskonalenia Rzemiosła, przez wychowanie działaczy i instruktorów spółdzielni produkcyjnych, przez współdziałanie z organizacjami politycznymi i młodzieżowymi, jak ZMP, dla obywatelskiego wychowania rzemieślników.

Związek Młodzieży Polskiej podejmie starania, aby czas terminowania został skrócony dla całej młodzieży. ZMP domaga się będzie uregulowania warunków pracy i płacy według umowy zbiorowej, zawartej pomiędzy KCZZ i Ministerstwem Przemysłu i Handlu.

„Te postulaty — stwierdził w zakończeniu pos. Motyka — wywalczył może młodzież rzemieślnicza tylko wtedy, gdy zrozumie, że jej sęd. jest w Związku Młodzieży Polskiej przy boku Zjednoczonej Partii.

Wykonaliśmy zobowiązania przedkongresowe

Wśród robotników Żyrardowa

Czyn Przedkongresowy, to nie tylko wielkie osiągnięcia produkcyjne, lecz także zwiększenie wysiłków w celu poprawy bytu robotniczego.

„Nie lubimy zbytłego optymizmu” — powiedziała delegacja, która zwiedzała zakłady niepełna dwa miesiące temu.

— Szkoda, że dzisiaj nie ma tu tow. Zambrowskiego — mówi tow. Janina Kalmanowa, wydzierając z blozka kolejny kwitek z napisem „Kapielsko Zakładów Żyrardowskich”.

Osmego grudnia zostało uruchomione jedno skrzydło żelni. Drugie miało być gotowe na 15. Jest 9-ty. W drugim skrzydle schmie cement, którym wyłano korytarza. Jutro sprzączki czynają kaffowe posadzki. Pojutrze woda dopłynię z natrysków.

Z pierwszego skrzydła już dobiega nieustanny szum wody. Pierwsza zmiana zeszła z pracy i — biegiem do żelni. Przez ostatnie lata robotnicy nie znali innej kąpieli, jak w bałi, wycelonej woda, naposzoną przez troskliwe matki i żony.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

— Nasz dyrektor okropnie nie lubi... parkanów. Powiada, że się ludzie nie powinni odgraczać od siebie.

czasie akcji wyborczej. Najmłodsze miało wtedy pół roku. Teraz jedno dziecko w żłobku, drugie w przedszkolu, reszta do szkoły chodzi. A matka — produkuje w pracy.

— ZEBY NIE PRZEDSZKOLE... — Zebym nie przedszkole — to nie wiem, co bym robiła — mówi tow. Maria Szupiewska, wdowa po robotniku, który zginął w niemieckim obozie.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu. Prosto w objęcia matki.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

— Nie miałabym przy kim Waldeka zostawić. Waldek wybiega właśnie z rozkrzyżowaną gromadą dzieci do przedszkolnego hallu.

Rzeszowska wieś przed Kongresem Zjednoczeniowym

Chłopi województwa rzeszowskiego, wśród których 60 proc. to małorolni, a 80 proc. to średniacy, z entuzjazmem przyjmują fakt jednoczenia się polskiego ruchu robotniczego.

Wieloma osiągnięciami na cześć Kongresu wykazują się nie tylko chłopci — członkowie partii robotniczych, ale członkowie SL, Odrodzonego PSL i bezpartyjni.

Państwowe Majątki Rolne woj. rzeszowskiego zmogły w tym okresie współpracownictwo pracy, w ramach którego doprowadzili przede wszystkim do porządku tabor maszynowy oraz wyreperowały budynki gospodarcze.

Państwowe Majątki Rolne woj. rzeszowskiego zmogły w tym okresie współpracownictwo pracy, w ramach którego doprowadzili przede wszystkim do porządku tabor maszynowy oraz wyreperowały budynki gospodarcze.

Pierwsze studenckie koło naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej

Na walnym zebraniu słuchaczy lekturatu języka rosyjskiego przy Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi utworzono I-sze studenckie Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

W oparciu o moralną pomoc Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej, o najściślejszą współpracę z TPPR i innymi partiami demokratycznymi oraz organizacjami społeczno-kulturalnymi — Koło Naukowe Miłośników Literatury Radzieckiej przy WSGW może odegrać rolę przelomową nie tylko w życiu studentów uczelni, lecz również w życiu akademickiej Łodzi.

TEATRY

Teatr POLSKI (Karasia 2) o godz. 14 „Odwet”, o 19 „Pan Jowialski”. KLASYCZNY (Mokotowska 112) „Kobieta we mgle”. MAŁY (Marszałkowska 21) o 19 „Szczęście Brania”. POWSZECHNY (Zamojskiego 20) o godz. 19 „Archipelag Lenini”. COMEDIA (Szwedka 2) — niezynny. Teatr PLACÓWKA „Wszyscy synowie” A. Millera. NOWY (Puławska 38) godz. 19 „Dom otwarty”. WROBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8), oddzielnie rewia pt. „Najpiękniejsza Polka” poczę przedstawienia o godzinie 17.15 i 19.15. Teatr ROZMAITOŚCI — dwa przedstawienia o godz. 15 i 19 — „Zemsta” A. Fredry. Teatr DZIECI WARSZAWY (CMCA) „Budowlani most” codziennie o godz. 12-13. Teatr SYRENA (Litewska 3) o godz. 19.15 „Nowe porządki”. „NASZ TEATR” — (sala Teatru „Małego” — Marszałkowska 81) „Romantyczność” A. Mickiewicza o godz. 19.15, w niedzielę i święta o godz. 11.30.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33) „Czapajew”. początek seansów o godz. 13, 15, 17, 21 i Zw. Zaw. o 19. PALLADIUM (Złota 1-9) „Słońce wchodzi”. Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 21 i Zw. Zaw. o 19. POLONIA (Marszałkowska 56) „Pieśń Tajfil” — prod. radz. poczę seansów 13, 15, 21 zw. zaw. 17. STYLOWY (Marszałkowska 112) „Bitwa o szynę” prod. franc., poczę seansów o godz. 13, 15, 17, 21 zw. zaw. 19. SYRENA (Inżynierska 2) Iwan Groźny. Poczę seansów o godz. 15, 17, 21; zw. zaw. 19; w niedzielę i święta o 13. TRZCA (Zoliborz, Suzina 4) Rodzina Froment. Początek seansów o godz. 15, 17, 21; zw. zaw. 19; w niedzielę i święta o 13. AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): Program nr 94, poczę seansu codziennie o godz. 11. AKTUALNOŚCI Nr 2 (w Syrenie, Inżynierska 2) Program nr 93.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 13 grudnia Sygnał czasu: 5.10, 12.00. Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 12.04, 15.00, 23.00. Program: na dziś 6.50, na jutro 23.20. Wszelchnia: 9.30 „Teoria powstania życia na ziemi”, Michałłow. 19.40 Podstawowe zagadnienia Polskiej 5.20 Koncert. 6.00 Gimnastyka. 6.30 i 7.20 Muzyka. 8.55 Dla klas starszych „Lud chiński walczy o wolność” 9.15 PCK. 9.30 Przeważa. 11.40 Dla klas młodszych „Jak dzieci radzieckie chciały odbudować szkołę” — słuchowisko Słarkowskiego. 12.20 Muzyka polska: śpiewa Sank. 12.45 Dla wsi: „Odpowiedzi na listy 13.00 Przeważa. 15.25 Inform. lokalne. 15.30 Dla dzieci: Audycja świetlicowa. 15.45 Muzyka popularna. 18.30 O młodzieżowym wysiłku pracy, Karasówna. 16.50 „Plan od budowy księgozbiórów”. Janczyk. 17.00 Koncert „Zabrze - Wąchość”. 17.50 „Budowniczy Tichonow”. 18.00 „Pieśń o pracy”. Świrwa Nihilik - Petry. 18.20 Pieśń Ludowa. 18.35 „Dzieje jednego strajku”. Wasiliewskiej (odcinek 3). 19.00 Muzyka operowa. 21.00 Muzyka polska: kwintet fortepianowy. 21.35 „Droga do celu” — słuchowisko Ziembickiego. 22.15 Koncert orkiestry”. 5.20 Koncert z Czechostawacji. 6.00 skł. 23.10 Muzyka. 23.30 Koniec audycji.

Redakcja ul. Smolna 12. Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60; Red. nocna i zagran. 8-82-25; Sekret. Red. 8-82-29; Dział Miejski 8-82-27; Dział listów i Interw. 8-51-04; Tel. centrali redakcji: 8-82-28, 8-82-03, 8-82-04, 8-57-62, 8-57-64; Kolp. 8-71-80; Administracja ul. Smolna 13, tel. 8-29-84; Dział ogłoszeń 8-50-23.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zakłady Graficzne PZWS w Bydgoszczy rozpisały przetarg nieograniczony na wykonanie dostawy i instalacji 4-ch dźwigów towarowo-osobowych o nośności 1.000 kg każdy.

Termin przetargu 28 grudnia 1948 r. godz. 11-14. Blizsze szczegóły i ślepe kosztorysy można otrzymać w Dyrekcji Zakładów w Bydgoszczy, ul. Generalissimusa Stalina (Jagiellońska) 1. 3645 K

Kupimy

łożysko rolkowe dwurzędne, wahliwe Nr 23130 o wymiarach: średn. wewn. 150, zewn. 250 grubość 80 m/m Oferty z podaniem ceny składać w Wydziale Zakupu H. Cegielski Sp. Akc. pod tymczasowym Zarządem Państwowym, Poznań, ul. Daszyńskiego 136. 3646 K

P. P. FILM POLSKI

ogłasza przetarg nieograniczony na zakup następujących maszyn: 1. Szlifiarki do cylindrów 2. Szlifiarki do wałów 3. Szlifiarki do zaworów 4. Pieca hartowniczego elektr. 120 V 5. Tokarną podługowej ze skrzynką Norton o rozstawie w kłach 1,5 m. P. P. Film Polski reflektuje tylko na maszyny w stanie pierwszorzędnym. Oferty należy składać w Dziale Samochodowym P. P. FILM POLSKI, ul. Marszałkowska 56 do dnia 20. XII. 1948 r.

Przedsiębiorstwo Państwowe FILM POLSKI zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość ceny oferowanej oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3648 K

PIŹMOWCE

„ALASKA” 3534-K

Restaurację

1-iej kategorii dobrze prosperującą w śródmieściu sprzedam oferty pod „Restauracja” Kierować do księgarni „Wolność” ul. Marszałkowska 65. 3605 K

SREBRNO ŻŁOM

kupujemy FABRYKA stolarskiej B-cia WOLSCY Leszno 100 3616-K

Baczność na Mróz!!!

„CENTRUM” Warszawa — Praga ul. Szeroka Nr 22. tel. 6429 3646 K

HANDLOWE

WYROBY jubilerskie — zegarki. Kupno — sprzedaż. Oceana. Nowy Świat 48, Nowak. 948

PRACA

KIEROWCA szofer mechańnik poszukuje pracy. Zgłośzenie do Biura Ogłoszeń „Prasa” Smolna 13, telef. 850-23 Cielębiowski. 978

ZGUBIŁO

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU Sokółki Podlaski na nazwisko Sokółki Władysław. 979

ZGUBIŁO legitymację służbową Nr 0187 wydaną przez WWUB na nazwisko Słogasz Władysław. 980

SKRADZIONO legitymację PPR Nr 106897, kartę rejestracyjną RKU. Legitymację służbową na nazwisko Macielak Stefan. 981

ZAGUBIŁO legitymację tymczasową PPR na nazwisko Kuciński Adam z Naselska. 982

Spirytus na cele niekonsumcyjne

Dążenia Państwowego Monopolu Spirytusowego w kierunku zwiększenia produkcji i zbytu spirytusu na cele niekonsumcyjne przyniosły w roku bieżącym poważne rezultaty. Do dnia 1 października br. sprzedaż spirytusu na cele techniczne, przemysłowe, lecznicze i napędowe wyniosła ok. 8 milionów litrów 100°. Plan produkcji na rok 1949 obejmuje między innymi 51 milionów litrów spirytusu, przeznaczonych na wspomniane cele niekonsumcyjne, w czym 25 milionów litrów spirytusu na cele napędowe.

Produkcja spirytusu napędowego w takich rozmiarach stała się możliwa dzięki uruchomieniu w roku bieżącym zakładów odwadniania spirytusu. Spirytus odwodniony, użyty w mieszankach napędowych, ogranicza znacznie zużycie importowanej benzyny, dając jednocześnie wysokowartościowe paliwo.

Spirytus odwodniony przynajmniej na napęd pojazdów mechanicznych; dla traktorów rolniczych przewiduje się napęd spirytusem surowym, który z powodzeniem zastąpi ropę naftową.

Państwowy Monopol Spirytusowy przystąpił już do sprzedaży spirytusu odwodnionego do napędu motorów i w roku bieżącym postawił do dyspozycji Centrali Produktów Naftowych 6 milionów litrów spirytusu na cele napędowe. Na poczet tego kontyngentu zrealizowano już pierwsze zamówienia, wynoszące 1.600.000 i 400.000 litrów.

Przez stopniowe zwiększenie produkcji spirytusu odwodnionego w najbliższej przyszłości możliwe będzie dalsze zmniejszenie zużycia benzyny, co leży w interesie ogólnej gospodarki.

NIVEA advertisement featuring a woman's face and a Nivea cream jar. Text includes 'KREM NIVEA', 'PASTA DO ZĘBÓW', and 'SOPRZEDAŻ HURTOWA'.

Advertisement for Clark Silver King and Otylia face cream. Text includes 'KREM SILVER KING dla cery tłustej i normalnej', 'KREM OTYLIA dla cery suchej', and 'PUDEŁKO idealnie subtelnego i hojnie kolorach'.

ZAGUBIŁO legitymację tymczasową PPR na nazwisko Kuciński Adam z Naselska. 982

# Na ringach w Polsce

## Eliminacyjne walki o wejście do Ligi

**WROCŁAW**  
**„ZRYW” (ŁÓDŹ) — „PAFAWAG” (WROCŁAW) 8:8**

Pierwszy na terenie Wrocławia mecz bokserki o wejście do Ligi PZB między mistrzem Łodzi „Zrywem” a miejscowym „Pafawagiem”, zakończył się wynikiem remisowym. Wszystkie walki z wyjątkiem wagi półciężkiej i ciężkiej, stały na dobrym poziomie i dostarczyły 8-tysięcnej widowni wiele emocji. Z drużyny wrocławskiej najlepiej wypadli: Fasła w wadze muszej; Sztołc w wadze piórkowej oraz Szczepan w wadze lekkiej. Ten ostatni stoczył ładną

**BYDGOSZCZ**  
**„ZJEDNOCZENIE” — „LUBLINIANKA” 10:6**

W hali DOW w Bydgoszczy został rozegrany mecz pięściarski między mistrzem Pomorza — ZKS „Zjednoczenie” (Bydgoszcz) i WKS „Lublinianka”. Zespół bydgoski, mimo, że walczył w osłabionym składzie, bez Kruzy, Wilkińskiego i Kowalewskiego, uzyskał zwycięstwo w stosunku 10:6.

Wyniki techniczne walk były następujące (zawodnicy „Zjednoczenia” na pierwszym miejscu):

W wadze muszej Helak uległ Koldyńskiemu, który zwyciężył w trzech rundach, mając przyznającą się wagę; w wadze koguciej Józwiak zremisował z Baranem; w piórkowej Lezczkowski przekonywująco pokonał na punkty Choine; w lekkiej Baranowski zwyciężył wysoko na punkty Marciniaka; w półśredniej Sowiński, walczący w zastępstwie chorego Wilkińskiego, poddał się w drugiej rundzie; w średniej Sosnowski po słabej walce zremisował z Musiałem.

O zwycięstwie „Zjednoczenia” zdecydowały ostatnie dwie walki w wadze ciężkiej, w których zawodnicy bydgoscy wykazali bezsporną przewagę. W wadze półciężkiej Gnat w trzecim starciu zmusił do poddania się Giełbosięgo; w wadze ciężkiej Chyła pokonał wysoko na punkty Lisiaka.

**ŁÓDŹ**  
**WŁÓKNIARZ — GWARDIA (RZESZÓW) 14:2**

W meczu o wejście do Ligi bokserki wicemistrz drużynowy Łodzi „Włóknierz” wysoko pokonał „Gwardię” z Rzeszowa w stosunku 14:2. Walki stały na słabym poziomie. Pięściana rzęsowski brak wyszkolenia technicznego. Większość spotkań zakończyła się przed czasem.

Sędziował w ringu kpt. Neuding. Widów 1.500.

**KATOWICE**  
**„BATORY” — „RADOMIĄK” 12:4**

Mecz bokserki rozegrany między „Batorym” a „Radomiakiem” zakończył się zwycięstwem „Batorego” w stosunku 12:4. Pięściarze „Radomiaka” wykazali bardzo słabą formę i brak kondycji.

Niespodzianką meczu była porażka Przybyłowskiego (Radomiak) z Reichertem (Batory) w wadze koguciej. Najlepszym pięściarzem „Radomiaka” był Czortek, który stoczył z Bibczykiem najładniejszą walkę dnia, wygrał ją wysoko na punkty.

W wadze piórkowej, bardzo dobrze walczył Sieradzan z Bazarnikiem i po pierwszej wygranej rundzie posłał Sieradzaka na początek drugiej na deski. Bazarnik dał się wyliczyć, ale reklamował nieprawidłowy cios. W wyniku badania lekarskiego Sieradzan został zdyskwalifikowany.

Wyniki techniczne walk: W wadze muszej Arcewski (Rad.) wypunktował bardzo słabego Osiockiego (B.); w wadze koguciej Reichert (Batory) zwyciężył na punkty Przybyłowskiego; w wadze piórkowej Bazarnik (B) wygrał przez dyskwalifikację Sieradzaka (R); w wadze lekkiej Czortek (R) zwyciężył na punkty Bibrzyckiego; w wa-

dze półśredniej Kosiński (Rad.) poddał się na początku drugiej rundy Sznajdrowi (Bat.); w wadze średniej Kruk (Rad.) poddał się na początku drugiej rundy Nowarke (Bat.); w wadze półciężkiej Wasiak (Rad.) poddał się po dwóch rundach Kolonce (Bat.); w wadze ciężkiej Kubica (B) wygrał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie z Korkowskim (R).

**„GEDANIA” — „WARTA” 10:6**  
 W meczu bokserkim o wejście do Ligi „Gedania” (Gdańsk) pokonała miejscową „Wartę” 10:6.

### Z rozgrywek Ligi Koszykowej

Sobotnie i niedzielne spotkania o mistrzostwo ligi koszykowej przyniosły następujące wyniki:

**YMCA (ŁÓDŹ) — AZS (WARSZAWA) 29:26 (16:14)**

Akademyki mimo, że byli gospodarzami, stanęli do spotkania zupełnie nieprzygotowani. Dopiero kilka minut po rozpoczęciu spotkania z trudem skompletowali zespół, brak jednak Popółka w dużej mierze przyczył się do porażki.

Mecz był na ogół na dobrym poziomie i gra była szybka, lecz zbyt ostra.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Popławski — 14, Bartosiewicz — 5, M. Popławski — 4 i Nieński — 3.

Dla YMCA: Maciejewski — 10, Dowgird i Kozłowski — po 6, Zylński — 4 i Barszczyński — 3.

**ZZK (POŻNAŃ) — TUR (ŁÓDŹ) 33:24 (15:9)**

Kolejarze poznańscy byli zespołem lepszym i w drugiej połowie spotkania zdecydowanie panowali na boisku. W zespole ich wyróżnili się Kasprzak i Grzechowiak, słabo natomiast wypadli Kolański i Matysiak.

W drużynie łódzkiej wyróżnili się: Michałek, Pawlak i Skrocki.

### „Pierwszy Krok Zapaśniczy”

Warszawski Okręgowy Związek Atletyczny zorganizował w niedzielę po raz pierwszy po wojnie „Pierwszy krok zapaśniczy”. Zawody odbyły się w sali gimnastycznej stadionu WP z udziałem zaledwie 25 zawodników, gdyż nie wszyscy zgłoszeni stawiili się na matę. Najliczniej reprezentowany był ZMP „Zryw”, który wystawił 12 zapaśników i 3 zawodników do podnoszenia ciężarów.

Młodzi zapaśnicy wykazali wielką bojowość i dość duży repertuar chwytów toteż walki były żywe i miały na ogół ciekawy przebieg. Z zawodników należy wyróżnić przede wszystkim 16-letniego Świętelskiego (Samorządowiec), który był najlepszym w wadze muszej i rokuje duże nadzieje oraz Denicę „Budowlani” i Ruszkiewicza (Samorządowiec).

W wyniku rozegranych walk, kolejność w poszczególnych kategoriach była następująca:

w. musza — 1) Świętelski (Samorządowiec), 2) Pulkowski (Zryw); w. kogucia — 1) Zberzeński (Budowlani), 2) Okrój (Zryw);

Wyniki spotkań: w. musza: Soczowski (G) ulega na punkty Liedkemu; w. kogucia: Klein (G) bije na punkty Jędraszka; w. piórkowa: Antko wiak (G) przegrywa na punkty z Szymańskim; w. lekka: Kudziak (G) wygrywa Ratajczaka; w. półśrednia: Chychła (G) zwycięża w drugim starciu przez poddanie się Suwiczka; w. średnia: Musiał (G) bije na punkty Szkularka; w. półciężka: Ralski (G) przegrywa na punkty z Frankiem; w. ciężka: Białkowski zdobywa punkty walkowerem.

Punkty dla ZZK uzyskali: Grzechowiak — 12, Kasprzak — 8, Jarczyński Kolański — po 4, Śmigieński — 3 i Matysiak — 2.

Dla TUR-u: Pawlak — 11, Michałek — 6, Skrocki — 5, Kulesza — 2.

**WARTA — TUR (ŁÓDŹ) 21:17 (12:10)**

Drugie spotkanie ligi koszykowej zakończył się ponowną porażką tym razem z poznańską „Wartą” w stosunku 17:21 (10:12). Gra była przeprowadzona w żywym tempie. Zawodników obu drużyn przesładował wybitny „pech” strzałowy. Zawodnicy poznajscy byli nerwowo lepiej opapanowani i dzięki temu uzyskali minimalne, lecz niemniej zasłużone zwycięstwo. W drużynie poznańskiej wyróżnił się Urbanowicz i Dziul. Bardzo słabo wypadł Dylewicz. Drużyna TUR-u miała swych najlepszych zawodników w Skrockim i Pawłaku.

Punkty dla zwycięskiego zespołu uzyskali: Diel — 8, Ruszkiewicz — 7 oraz Pawliński, Urbanowicz i Dylewicz; po 2 dla pokonanych zaś Skrocki — 8, Pawlak — 5, Kulczyński i Szor po jednym.

Zawody prowadziły obiektywnie sędziowie warszawscy Ujma i Bogajewski. Widów ponad 1.000 osób.

### „Pierwszy Krok Zapaśniczy”

w. piórkowa — 1) Donica (Budowlani), 2) Kaczmarek (Zryw); w. lekka — 1) Dąbrowski (Budowlani), 2) Parszewski (Zryw); w. półśrednia — 1) Suligowski (Radomiak), 2) Mazur (Zryw); w. średnia — 1) Ruszkiewicz (Samorządowiec), 2) Krzyżaniak (Zryw); w. półciężka — 1) Gębki (Budowlani), 2) Świerki (Radomiak); w. podnoszeniu ciężarów startowało tylko trzech zawodników, wszyscy na łącząco do KS ZMP „Zryw”. Najlepszy wynik z nich uzyskał Petrykowski, który podniósł łącznie w trójboju olimpijskim 240 kg (wyciskanie — 70 kg, rwanie — 75 kg, podrzut — 95 kg).

Petrykowski jest zawodnikiem wagi lekkiej. Nowotniak w wadze półśredniej uzyskał w trójboju 205 kg, a Krzyżaniak w wadze średniej podniósł łącznie 230 kg.

W przyszłą niedzielę Warszawski Okręgowy Związek Atletyczny organizuje w sali WUKF indywidualne mistrzostwa okręgu w zapasach i w podnoszeniu ciężarów.

### Ze sportu w ZSRR

W Moskwie zakończył się już turniej koszykowi, który odbywał się według nowych przepisów ustanowionych na ostatnim Międzynarodowym Kongresie Piłki Ręcznej.

Turniej zakończył się zupełnie niespodziewanie zwycięstwem drużyny „Lokomotiw”, która w finale pokonała CDKA, a w półfinale wyeliminowała zeszłorocznego mistrza ZSRR — „Dynamo” Moskwa.

Akcja upowszechnienia kultury fizycznej prowadzona jest w ZSRR bardzo intensywnie. Z akcją tą łączy się odbudowa zniszczonych podczas wojny obiektów i urządzeń sportowych. Czynnie pomaga w tym młodzież radziecka. W roku 1948 młodzież radziecka przyczyniła się do uruchomienia 560 stadionów, 30.000 boisk sportowych, 1.500 boisk piłkarskich oraz ponad 2.000 ośrodków gimnastycznych. W ZSRR przygotowano do sezonu zimowego około 500 skoczni narciarskich, a w Leningradzie przebudowuje się obecnie wielki stadion sportowy, przeznaczony do uprawiania 14 gałęzi sportu.

W Leningradzie zakończyły się zawody gimnastyczne o mistrzostwo Związku Radzieckiego, w których uczestniczyło 360 najlepszych zawodników i zawodniczek. W zawodach doskonale wypadli młodzi gimnastycy i gimnastyczki, demonstrując wysoki poziom. Młoda gimnastyczka Poduzkova uzyskała w czasie ćwiczeń dwukrotnie najwyższą ocenę — 10 pkt., co jest rzadko spotykanym wypadkiem.

Mistrzostwo w klasyfikacji ogólnej zdobyła wśród kobiet Halina Urbanowicz, podczas gdy tytuł mistrza w konkurencji męskiej przypadł w udziale Bieliakowi.

W ćwiczeniach na koniu po raz ósmy mistrzostwo zdobył Lawruszenko (Moskwa), a Tokaiszwili (Tbilisi) zdobył pierwszą lokatę w ćwiczeniach na kółkach.

### „Pierwszy Krok Bokserki” — krokiem wstecz

„Pierwszy Krok Bokserki” — to impreza zasługująca ze wszelkich miar na dużą uwagę. Niestety tegoroczny „Pierwszy Krok” możemy nazwać zupełnie wyraźnie „krokiem wstecz”. Jest to zbyt poważna impreza z punktu widzenia sportowego i wychowawczego, aby ją krótko i lekko potraktować. Do tematu tego powrócimy jeszcze w specjalnym artykule. Na razie możemy stwierdzić jedno: poziom imprezy jest dużo gorszy niż w roku ubiegłym, przygotowanie sportowe i wychowawcze zawodników bardzo słabe. Za mało uwagi na stronę wychowawczą zwracali również sędziowie ringowi. Jak dotąd jeszcze najlepiej prezentują się zawodnicy „Polonii”, która trenuje b. reprezentant Warszawy Klemens Mizerski.

Walki finałowe stały trochę na lepszym poziomie, ale jedynie w wadze półciężkiej, to znaczy do półśredniej. Począwszy od tej wagi poziom był bardzo słaby i zamiast boksu widzieliśmy na ringu bijatę. Wyniki spotkań były następujące:

w. papierowa: Stepien (Legia) wygrał na punkty z Borkowskim (Gwardia),

w. musza: Buszkiewicz (Polonia) wygrał na punkty z Floreczakiem (Legia),

w. kogucia: Oleksak (Polonia) wygrał na punkty z Rosiakim (Skra),

w. piórkowa: Janiak (Budowlani) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Kusajdy (Polonia). W spotkaniu towarzyskim polonista zwyciężył na punkty.

w. lekka: Jaworski (Polonia) zwyciężył po wyrównanej walce Zarebskiego (Legia).

w. półśrednia: Szychliński (Legia) wygrał na punkty z Bejda (Radomiak) w. średnia: Bednarzak (Drukarz) wygrał na punkty z Wojdą (Legia).

w. półciężka: Baczewski (Polonia) wygrał na punkty z Piaseckim (Drukarz).

w. ciężka: Stryjewski (Budowlani) wygrał przez k.o. w drugiej rundzie z Gościńskim (Legia). Walka ta miała przebieg humorystyczny i zakończyła się zupełnie niespodziewanym zwycięstwem Gościńskiego, który miał wysoko przegraną pierwszą rundę.

Po zawodach zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez WZOZ, a srebrny puchar za największą ilość punktów, uzyskaną w „Pierwszym Kroku Bokserkim” zdobyła Legia (42 pkt.). Na drugim miejscu znalazła się Polonia (40 pkt.).

Organizacja zawodów dobra.

### Na boiskach stolicy

Na boisku przy ul. Wolskiej odbyło się finałowe spotkanie w ramach czwórmeczu piłkarskiego, zorganizowanego przez Radę Związków Zawodowych dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych. Do chód z imprezy przeznaczono na budowę Wspólnego Domu obu partii.

W meczu finałowym spotkały się drużyny „Warszawianki” i „Lotowa”. Spotkanie zakończyło się wysokim i zasłużonym zwycięstwem „Warszawianki” w stosunku 6:0 (1:0).

Bramki zdobyli: Musiał — 3 (jedną z karnego) oraz Woźniak, Borowski i Januszkiewicz II — po 1.

Sędziował ob. Świczarz.

Finał drugiego czwórmeczu odbył się na stadionie WP między drużynami „Polonii” i „Drukarza”. Zwycię-

żyła w nim zdecydowanie „Polonia” w stosunku 9:3 (2:2).

W pierwszej połowie meczu poloniści zlekceważyli przeciwnika i ambitnie grający „Drukarz” prowadził już nawet 2:1. Po zmianie stron jednak przewaga „Polonii” była zupełna. Zwycięzcy mogli uzyskać pod koniec meczu jeszcze 2 bramki, lecz lewoskrzydłowy Ochmański i bramkarz Borucz nie wykorzystali rzutów karnych.

Bramki zdobyli: dla „Polonii” — Łąbada — 3, Brzozowski II, Brzozowski I, Ochmański i Przygoda — po 1, dla „Drukarza”: Nadwodny — 2 i Dużyński — 1.

Zawody prowadziły sędzią Gronowski.

Organizator imprezy — Rada Zw. Zaw. przekazała dochód z zawodów na Wspólny Dom.



SZTOŁC

walce z reprezentantem Łodzi — Krawczykiem, zwyciężając go wysoko na punkty.

Wyniki techniczne walk:

w wadze muszej: Fasła (Paf), który znajduje się ostatnio w bardzo dobrej formie, pokonał po ładnej walce zdecydowanie na punkty Stasiaka (Zryw); w koguciej Czajkowski (Pafawag) przegrał nieznacznie na punkty po żywej walce z Czarnieckim; w wadze piórkowej Sztołc (Paf) znokautował w pierwszej rundzie Lawicza. Od pierwszego momentu zdecydowana przewaga Sztołca, który miał swego przeciwnika trzy razy na deskach; w wadze lekkiej po najpiękniejszej walce dnia Szczepan (Paf) pokonał wysoko na punkty Krawczyka; w wadze półśredniej Kaczor (Paf) przegrał po zażartej i nieczystej walce z Kijewskim; w wadze średniej Jun'or Smyk (Paf) przegrał wysoko na punkty z rutynowanym Taborkiem. Wrocławianin był w czasie walki trzy razy na deskach; w wadze ciężkiej Kruściński (Paf) wygrał w drugiej rundzie przez techn. k.o. z Woźniakiem; w wadze półciężkiej Krzemień (Paf) przegrał przez techniczne k.o. w pierwszej rundzie z Kłodasem.

Sędziował w ringu Masłowski z Poznania, punktowali Łukomski i Kupfersztajn z Warszawy oraz Cwikliński.

Józef spędził na północy przeszło rok. Cieszył się jak dziecko, kiedy zobaczył białe wydmy na brzegach Dniepru, a później strumą ulicę i długie rzęsy Raisy; miałby ochotę klaskać w dłonie, wirować po pokoju. Zamiast tego wszystkiego powiedział: „Rajeczko, tak się cieszę, że przyjechałem... A tegoż wieczora uciek! „Muszę pokonferować z Jaszczkiem”. W nocy Raisa szeptała: „Tak czekalam na ciebie! Musisz wiedzieć, jestem — wierna... Józef nie zdziwił się, Raisę to zrewoltowało; jestem dla niego jak jakaś skrzynka — wyjechał zamknął tenz powrócił — wszystko w porządku... A młodość moja, osłabła jej dnia... Teraz było jej jeszcze trudniej żyć z mężem, niż przed jego wyjazdem. Rozmawiał z nią tylko o swojej pracy, albo o tym, że Gracy zdobyli jakąś Korcę czy też Goryce. Nie zapytywał, o czym ona myśli, co przeczyła. Poinformowała go: „Muzykę zarzucałam teraz zupełnie”. Józef odrzekł: „Szkoda” rozwinął gazetę. Czasami zaczynał gorąco, niemal nabożnie całować jej ręce, powtarzał: „Raiso! Rajeczko!... I odczłodził. Praca biurowa ciążyła Raisie. Kierownik patrzył na nią szklanym wzrokiem i mówił: „Czy nie wzdricie, że jestem zajęty?” Alunia była przez cały czas z babcią; tak się ułożyło — przedtem Raisa niewiele zajmowała się córką, chciało się pójść do teatru, potańczyć, a teraz Ala więcej pokażała babunię niż matkę. Raisa nie jest nikomu potrzebna, może umrzeć choćby zaraz, nikt się nie zmartwi...

Nieprawda, Józef kocha ją. Ale dziwna to miłość! Możliwe, że w taki sposób kochają na innej planecie... W maju wysłano go znów na Pieczorę. Józef ucieszył się: „To ciekawe, jak im tam idzie... Rajeczko, nie martw się, teraz to już stanowczo — tylko na miesiąc”. Być może powródzi szybko, tak jak obiecał, być może ugrzęźnie tam na cały rok, sam tego przecież nie wie... Czy to człowiek? A jednakże — kocha ją, na krótko przed odjazdem wyznał jej: „Wiesz, Rajeczko, jakoś będąc tam, wyszedłem... Zima, ciemno. I nagie pomyślałem, że może ciebie już nie ma — zapomniałaś, odeszłaś... Wydało mi się, że zaniedbałem, że nigdy już nie zobaczę ani Kijowa, ani życia. Jakby wprost



z powieści, dźwięczy to głupio, ale nie umiem sobie wyobrazić życia bez ciebie... — No, a ja?... Zda się, że również kocham, myśle, cierpię przez niego. A może to tylko przyzwyczajenie?... Nie wiem. A z tym Poloniskim — to co innego, kiedy na mnie patrzy, to jest mi dobrze i taki strach bierze, jakbym miała zaraz umrzeć... Pójde z nim znów potańczyć, tylko muszę się ciągle uśmiechać, wtedy nie widzi, co się dzieje ze mną...

Poloniski był wyższy od Raisy i tańcząc patrzył na nią z góry, nie uśmiechał się; twarz miał zawsze smutną, jakby nieco skrzywdzoną — pochodziło to z kształtu ust, a może z wyrazu oczu. Tymczasem nie był mi smutny, ani skrzywdzony, cieszył się, że spędza cały wieczór z Raisą. Zakochał się nie na żarty, zmarnował bilet wolnej jazdy do Soczi, nie mógł się rozstać. Spotkania ich były rzadkie i zawsze wobec ludzi. Orientował się, że Raisa lgnie do niego i obawia się go... Nie robił domysłów co do tego, co wynikało dalej. Żył od spotkania do spotkania. Rozmawiali ze sobą jakoś przypadkowo, często o drobiazgach, ale drobiazgi te wydawały się obojętne, zadawali sobie wciąż pytania, cieszyli się sobą, gniewali się na siebie; była to sieć niedomówień, mglistych aluzji, od wierszy przerzucali się do nazwy ulic, od ulic do deszczu, od deszczu do Chopina.

Wyszli z „Continentalu”. Raisa wiedziała — trzeba

ić do domu, mówić o czymś obojętnym: tymczasem wolno skierowała się w inną stronę, szła jak gdyby nie zauważając, że obok jest Poloniski.

— Dlaczego nie jedziesz do Soczi? — Nie wiem. — Myślicie że będzie wojna? — Nie. — Byliście w Soczi? — Nie, byłem w Suchumie. — Ładnie tam? — Najbardziej podobała mi się podróż — z Odessy. — Słofice i błękitne morze, tak? — Nie, był silny sztorm. Wiele osób chorowało... Przez całą noc stałem na pokładzie. Groźnie, ale bardzo pięknie. Są wiersze:

— Huragan — w gniewie,  
 Ocean — w śpiewie,  
 Mkną błyskawicznie stulecia...

przylgnęła do niego. Nie myśląc o niczym pocałował ją. Raisa zwróciła mu pocałunek; następnie cofnęła rękę:

— Nie.  
 — Dlaczego?  
 — Nie wiem...  
 Wzięła ją za rękę; wyrwała ją.

— Dlaczego nie chcesz?  
 Milczała. Przyspieszyła kroku; szli teraz na dół, do Kreszczatiku, spostrzegł, że w oczach jej lśnią łzy. Nie rozmawiali już; dopiero gdy doszli do domu, w którym Raisa mieszkała, usłyszał:

— Nie gniewajcie się... Nie mogę inaczej, czuję to, a wyjaśnić nie umiem ani wam, ani sobie... Nie, nie dlatego, że nie chcę... Kiedyś mówiono: „nie żyj tak, jakbyś chciał”. I oto — nawet Boga nie ma, a mimo to żyć tak, jakby się chciało — nie można...

Była do tego stopnia wzruszona całym wydarzeniem, że nawet nie pomyślała o doprowadzeniu siebie do porządku, weszła do mieszkania cała zaplakaną. A na nieszczęście Chana nie spała jeszcze; zobaczyła Raisę, zawołała:

— Co się stało?  
 — Nic...

— Przychodziła tu Antonia Pietrowna, mówiła, że Niemcy z całą pewnością napadną, sama już nie wiem, kto jej powiedział... Czy ty też coś słyszałaś?

— Ja? Nie...  
 Raisa rozebrała się, chciała położyć się, nagle usłyszała płacz Chany:

— Co ci?  
 — Na pewno zabił Leonka... Za co karze nas Bóg?  
 — A ty wierzysz w Boga?  
 — Nie wiem, nie myślę o tym, kiedy wszystko idzie dobrze. A kiedy coś się dzieje... Rajeczko, nie gniewaj się, ty masz książki, chodzisz do teatru... A ja mam tylko to — przypomnę sobie, jak kiedyś modliłam się i zaraz mi ulży. Boję się o Leonka...